

Pasaż – przestrzeń życiowa flâneura

To Paryż który powołał do życia flâneura jest dla Benjamina stolicą dziewiętnastego wieku. Zwłaszcza widać to na przykładzie eseju „Paryża II Cesarstwa”. Miasto to w owym czasie ogarnięte było megalomanią. Autor pasaży wspomina że „Cesarz i jego prefekt [Haussman, P.D] pragnęli uczynić z Paryża stolicę nie tylko Francji, ale i świata”⁷⁷ .

Można w tym kontekście porównać dziewiętnastowieczny Paryż do biblijnego Babilonu. Paryż byłby wtedy jego [dziewiętnastowieczną]współczesną -kapitalistyczną reinterpretacją. Paryż stał się w dziewiętnastym wieku rajem konsumpcji i luksusu. Ale ten świat dóbr, świat towarów jest światem zwidów „do którego człowiek wstępuje, by pozwolić się zabawić. Przemysł rozrywkowy ułatwia mu to, wynosząc go do poziomu towaru. Człowiek poddaje się manipulacjom tego przemysłu, rozkoszując się wyobcowaniem od siebie samego i innych”. Ale ten sam świat jest jednocześnie piekłem. Wystawy światowe, organizowane w Paryżu od połowy dziewiętnastego wieku dają wgląd w ogromne dobro towarów konsumpcyjnych. „Wystawy światowe, są to miejsca pielgrzymek do fetysza towarów[...]Europa przemieszcza się aby obejrzeć towary”⁷⁸ .

Lecz nie wszystkich stać na ten luksus. Wystawy światowe pokazują że większość robotników nigdy nie będzie mogła z nich korzystać. Ukazują również to że nic nie degraduje rzeczy jak sam świat rzeczy, – świat w którym towar przestaje być wartością użytkową, stając się wartością wymienną. „Wystawy światowe – pisze Benjamin – przydają blasku wartości wymiennej towarów. Tworzą ramy, dzięki którym ich wartość użytkowa schodzi na plan dalszy”.⁷⁹

W tym świecie towarów, wystaw, ciągłego ruchu i zmiany, szczególnego znaczenia nabierają pasaże, Benjamin pisze że

„Gdyby nie pasaże, przechadzanie się, nigdy nie nabrałoby tak wielkiego znaczenia”[80] .trzeba przypomnieć że pasaże powstają w latach 20 i 30 dziewiętnastego wieku. W tym czasie nie było sposobu aby swobodnie wałęsać się po całym mieście. Przed Hausmannem[81] nieczęsto spotykało się szerokie chodniki, a wąskie niedostatecznie zabezpieczały przed pojazdami. Tak więc pasaż dał możliwość takiej swobodnej wędrówki. W tym świecie towarów, wystaw i cyrkulacji szczególnego znaczenia nabierają pasaże. W figurę pasażu wkomponował Benjamin swoje najważniejsze dzieło, nad którym pracował od 1927 roku aż do śmierci. Das Passagen – werk, dostępne od 1982 roku, miało być „archeologią” moderny, rozwiniętą w sekwencjach motywów i cytatów, pomysłów i strzępów myśli krążących wokół mody, nudy, konstrukcji żelaznych, wystaw światowych i reklamy, wnętrz mieszkalnych i ich wyposażenia, panoram, latarni ulicznych, kolei, fotografii, konspiracji, giełdy, wreszcie samych pasaży. Dzieło to interpretowane jest dzisiaj w perspektywie czterech związanych z nim bezpośrednio i zakończonych przez Benjamina studiów (Dzieło sztuki w dobie reprodukcji technicznej, Paryż – stolica dziewiętnastego wieku, Paryż II Cesarstwa według Baudelaire’a, O pojęciu historii). Zainteresowanie pasażami pobudził w Benjaminie opis Pasażu Opery w „Wieśniaku Paryskim” Aragona.⁸²

„Nowoczesne światło niezwykłości[...] panuje zdumiewająco w krytych przejściach ulicznych, których wiele jest w okolicach wielkich bulwarów Paryża i które nazywa się niepokojąco pasażami, jak gdyby nikomu nie wolno było zatrzymać się dłużej niż chwilę w owych wydartych jasności dziennej korytarzach. Tak pisze o nich sam Benjamin: „Większość pasaży paryskich powstaje w półtora dziesiątka lat po roku 1822. Pierwszym warunkiem ich pojawienia się jest prosperity handlu włókienniczego. Zaczynają się pojawiać magazyny nowości, pierwsze sklepy, w których znajdują się wielkie składy towaru. Są to poprzednicy domów towarowych.[...] Pasaże pełnią rolę centrum handlu towarami luksusowymi”. Szczególnego znaczenia

nabierają w tym świecie postaci które w tych pasażach przebywają: Flâneur i dziwka. Ich istota zostaje sprowadzona do postaci towaru, ale poddają się oni temu „rozkoszując się wyobcowaniem od siebie samego i innych.

Odczytując w ten sposób rolę flâneura i dziwki można powiedzieć iż postacie te służą mu do zobrazowania fetyszystycznego charakteru towaru którym w tym czasie staje się flâneur wkraczający na rynek jako literat, fotograf, dandys, członek bohemy. „Pod postacią flâneura wkracza na rynek inteligencja po to – jak sama sądzi – aby mu się przyjrzeć, w rzeczywistości jednak po to, aby znaleźć kupca”[83] oraz dziwka która jest jednocześnie i sprzedawczynią i towarem. Jedność owych przeciwieństw, jak pisze Różanowski „pozwała Benjaminowi traktować dziwkę jako najbardziej czystą postać alegorii wartości użytkowej i wymiennej”[84]. Przed Benjaminem ten fakt zauważył już Baudelaire. Stąd tak częsty u niego motyw „sprzedajnej kobiety”. Paryż jako stolica konsumpcji, dom towarowy a zwłaszcza pasaż to według Benjamina ważne w epoce współczesnej obiektywne materializacje fantasmagorii społeczeństwa nowożytnego.[kapitalistycznego] W pasażu „Przedmiotowe środowisko człowieka nabiera w sposób coraz bardziej bezwzględny powierzchowności towaru.”85

To właśnie pasaż stwarza modzie szansę realizacji wiecznego powrotu tego, co nowe, to on dyktuje rytuał według którego chce być wielbiony towar – fetysz. Pasaż stanowi ulubione otoczenie flâneura, a „dom towarowy jest jego ostatnią sztuczką”86

Z pasażu flâneur czyni sobie dom. Przejście pasażu (ulica) jest czymś zewnętrznym wobec wnętrza do którego się z niego wstępuje, wnętrza wypełnionego towarami. Flâneur przekształca zaś to co zewnętrzne w to co wewnętrzne. Flâneur poświadcza swym zachowaniem (specyficznym przystosowaniem) proces odwrócenia stosunków społecznych – ich fetyszyzacji. Flâneur i dziwka nieustannie przekraczają granice ustabilizowanych form

życia w całości oddając się zwyczajom pasażu. Flâneur z natury jest człowiekiem wolnym. Jak pisze autor pasaży :flâneur „Przechadza się próżniaczo niby indywidualność, która w ten sposób protestuje przeciwko podziałowi pracy, czyniącemu z ludzi specjalistów. Podobnie protestuje przeciwko ich zapobiegliwości. Przejściowo, około roku 1849, należało do dobrego tonu chodzić w pasażach z żółwiami na spacer. Flâneur chętnie pozwalał na to, by tempo dyktowały żółwie. Gdyby to od niego zależało postęp musiałby opanować ten krok”.⁸⁷

Dziwka natomiast przekracza granice ustabilizowanych form życia stając się w wielkim mieście nie tylko towarem, „ale i – w dosadnym rozumieniu” – artykułem powszechnego użytku.⁸⁸

Kończąc tę część rozważań należy zaznaczyć że Benjamin podsumowuje swoje rozważania dotyczące pasażu konkluzją która jest współcześnie odczytywana jako wyznacznik jednego z dominujących nurtów rozwoju metafory flâneura, o której w dalszej części tej pracy będzie jeszcze mowa – przeobrażenia pasażu we współczesny dom towarowy. Mianowicie autor pasaży stwierdza że: „Jeżeli pasaż stanowi klasyczną formę zewnętrzną, która jawi się flâneurowi pod postacią ulicy, to jego formą schyłkową jest magazyn. Dom handlowy jest meta flâneura. Jeśli początkowo ulica stała się dla niego wnętrzem, to w końcu wnętrze to stało się dla niego ulicą, on zaś błąkał się po labiryncie towarów, podobnie jak przedtem po labiryncie miasta”.⁸⁹

⁷⁷ Walter Benjamin, *Das Passagen – Werk*, s. 193. Podaję za Ryszard Różanowski, *Pasaże Waltera Benjamina*, s. 87.

⁷⁸ Walter Benjamin *Paryż – Stolica dziewiętnastego wieku*, s. 324.

⁷⁹ Op.Cit, s. 324.

⁸⁰ Walter Benjamin, Paryż II Cesarstwa, s. 364.

⁸¹ W okresie II Cesarstwa nastąpiła przebudowa wielkich miast: Paryża, Lyonu, Marsylii. Rząd ją popierał ze względów socjalnych (zatrudnienie mas robotniczych), prestiżowych (tu wzorem były ambicje Napoleona I), i polityczno – militarnych (w miejsce wąskich uliczek, łatwych do barykadowania, tworzone szerokie arterie, pozwalające operować jeździe i artylerii). Przebudowę Paryża w latach 1853 – 1869 kierował prefekt departamentu Sekwany, baron Hausman, który nadał pracom nieznane dotąd tempo i rozmach. Śmiałe cięcia w centrum miasta stworzyły szerokie aleje i bulwary: były to ciągi komunikacyjne i atrakcyjne promenady umożliwiające spacer. Szerzej pisze o tym Jan Banaszkiewicz [w:] Historia Francji, wyd. Ossolineum, Wrocław 1999, s. 153 – 156.

⁸² Informację tą podaję za Ryszard Różanowski, Pasaże Waltera Benjamina, s. 89.

⁸³ Walter Benjamin, Paryż -stolica dziewiętnastego wieku, s. 328.

⁸⁴ Op.Cit, s.93.

⁸⁵ Walter Benjamin, Park Centralny, s.396.

⁸⁶ Walter Benjamin, Paryż – stolica dziewiętnastego wieku, s. 328.

⁸⁷ Walter Benjamin, Paryż II Cesarstwa, s. 382.

⁸⁸ „Kształt prostytucji w wielkich miastach nadaje kobiecie nie tylko charakter towaru, ale i – w dosadnym rozumieniu – artykułu powszechnego użytku”. Walter Benjamin, Park Centralny, s. 407.

⁸⁹ Walter Benjamin, Paryż II Cesarstwa, s. 382 – 383.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.